

# Wojownicze biedronki ninja w natarciu

1 kwietnia 2016

Może być czerwona, czarna, pomarańczowa, mieć 21 kropek, albo żadnej. W Ameryce Północnej biedronka ninja już tak się rozpanoszyła, że niemal wyeliminowała biedronkę dwukropkę. Teraz może zagrozić naszej „bożej krówce”.

Harmonia axyridis, to pochodzący ze wschodniej Azji, gatunek biedronki, który naukowcy ochrzczili wojowniczym mianem – „ninja”. Czasem nazywana jest też biedronką azjatycką lub biedronką arlekinową.

„Jest gatunkiem bardzo inwazyjnym. W kilka lat stała się zagrożeniem zarówno dla naszych rodzimych gatunków biedronek, dla upraw i dla człowieka” – wyjaśniła podczas XV Lubelskiego Festiwalu Nauki Dorota Sałapa z Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie.

Po raz pierwszy biedronkę ninja z Azji sprowadzili Amerykanie w 1916 roku. Miała wówczas zwalczać szkodniki upraw, głównie mszyce. Jednak biedronka ninja wymknęła się spod kontroli i rozpoczęła swą światową inwazję.

W kolejnych latach pojawiła się na południu Afryki i w Ameryce Południowej. W Europie po raz pierwszy biedronkę arlekinową zanotowano w 1999 roku w Niemczech. Potem rozprzestrzeniła się w kolejnych państwach: Belgii, Holandii, Francji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii. Nieprzestraszona zimą dotarła nawet do krajów skandynawskich: Norwegii czy Szwecji.

Jak powiedziała Sałapa, w Polsce pierwsze okazy tej biedronki zaobserwowano we wrześniu 2006 roku w Poznaniu. Potem pojawiła się w Zielonej Górze, Wrocławiu, na Mazowszu, Górnym Śląsku, w Gdańsku i Lublinie.

Samica biedronki arlekinowej w ciągu całego swojego życia może znieść od 1600 do 4 tys. jaj. W ciągu jednego dnia składa ich około 25. „Jest bardzo płodna, a jednocześnie zjada jaja i larwy rodzimych gatunków biedronek” – powiedziała Dorota Sałapa. W taki sposób doprowadziła ona niemal do wymarcia biedronki dwukropki w Ameryce Północnej.

Biedronka ninja jest też zagrożeniem dla upraw. Żywi się mszycami, ale też przedziorkami, jajami i larwami motyli. „Niektóre biedronki ninja to wegetarianki: odżywiają się pyłkiem i nektarem kwiatów, a nawet dojrzałymi owocami. Dorosłe biedronki lub jej larwy mogą też wnikać w owoce winorośli i wypuszczać do nich toksyczne substancje, przez co psują smak wina. Dlatego są utrapieniem dla sadowników” – wyjaśniła prelegentka.

W dodatku ukąszenie takiej biedronki może wywołać reakcję alergiczną, a naciśnięta czy ujęta w dłoń, zaczyna wydzielać żółtą hemolimfę. „To jest środek odstraszający, sygnalizujący: +proszę mnie nie ruszać, jestem niezjadliwa+. Sama hemolimfa powoduje trwałe plamy na ubraniach i ścianach” – wytłumaczyła Dorota Sałapa.

Jesienią, kiedy biedronki zaczynają szukać miejsc do prezimowania, musimy liczyć się z tym, że będą ich szukały w naszych mieszkaniach. „W środowisku naturalnym ich miejscem do zimowania są góry i szczeliny skalne. Na nowo kolonizowanych obszarach, szczyty górskie często zastępowane są przez budynki. Znane są przypadki mieszkań, w których zgromadziło się po kilka tysięcy biedronek” – powiedziała Sałapa.

Jak się zabezpieczyć przed ewentualną inwazją biedronek w naszym domu? Na okna można nałożyć siatki o oczkach odpowiedniej wielkości. Naukowcy twierdzą, że warto też posmarować framugi mentolem albo kamforą, co ma działać odstraszająco.

W środowisku biedronka ninja nie ma w zasadzie nie ma

poważnego naturalnego wroga. „Dlatego w 1998 roku niemieccy naukowcy zaczęli myśleć o tym, co by zrobić, aby tę biedronkę wyeliminować. Stworzyli specjalny gatunek grzyba – *hesperomyces virescens*, który jest pasożytem owadów. Kiedy biedronki zimują w dużych skupiskach, zaczyna je porastać. Wśród zbadanych, porośniętych grzybem biedronek aż 78 proc. wyeliminowano” – opisała prelegentka.

W Polsce naukowcy z Centrum Badań Ekologicznych Polskiej Akademii Nauk w Dziekanowie Leśnym tworzą mapę występowania biedronki ninja. Badania prowadzi dr Piotr Ceryngier, który zachęca do notowania znalezionych biedronek ninja i przesyłania m.in.: ich zdjęcia, informacji o dacie i miejscu znalezienia. Odpowiedni formularz można znaleźć na stronie [www.cbe-pan.pl](http://www.cbe-pan.pl) i przesłać na adres: [harmonia@cbe.internetdsl.pl](mailto:harmonia@cbe.internetdsl.pl)

Jak taką biedronkę zidentyfikować? Biedronka ninja może mieć najróżniejsze kolory i liczbę kropek. Te w barwach od pomarańczowego do czerwonego mają do 21 plamek, które czasem się ze sobą zlewają. Niektóre nie mają jednak ani jednej plamki. Czarna biedronka ninja może mieć dwie lub cztery czerwone kropki

Jednak odróżnienie jej od naszej „bożej krówki” nie jest aż tak trudne. Biedronka ninja jest silnie wypukła, ma rude i brązowe głaszczki wargowe, czyli umiejscowione przy głowie wypustki. Na jej przedpleczu czarna barwa na jasnym tle układa się w kształt literki „M”. Rodzima biedronka jest zdecydowanie bardziej płaska, nie ma literki M i jej głaszczki wargowe są czarne.

Autor: Ewelina Krajczyńska

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)